https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7684,Szef-BBN-Rola-JFTC-w-Bydgoszczy-powinna-wzrosnac.html
27.04.2024, 16:02

21.10.2016

Szef BBN: Rola JFTC w Bydgoszczy powinna wzrosnąć

Rola Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (JFTC) w Bydgoszczy powinna wzrosnąć w związku z planowanym rozmieszczeniem w regionie sił sojuszu – powiedział w piątek szef BBN Paweł Soloch po powrocie z USA, gdzie odwiedził Dowództwo Sił Sojuszniczych ds. transformacji, któremu podlega JFTC.

Szef BBN przypomniał w rozmowie z PAP, że jest to – obok dowództwa ds. operacji - jedno z dwóch strategicznych dowództw sojuszu, gdzie wypracowuje się sposoby wojskowej implementacji decyzji politycznych.

„Prezydent Andrzej Duda, którego reprezentowałem, ma pełną świadomość, że polityczne decyzje, które zostały wypracowane na szczycie, a teraz mają być implementowane, nie byłyby możliwe bez wiarygodnej oceny wojskowej” – powiedział P. Soloch.

Podkreślił, że ACT w Norfolk, utworzone w miejsce rozwiązanego w 2003 r. dowództwa NATO na Atlantyku – „nieprzypadkowo mieści się na terenie największej bazy morskiej na świecie, gdzie stacjonuje 120 tys. amerykańskich wojskowych”. „Takie usytuowanie umożliwia bezpośredni kontakt ze strukturami amerykańskich sił zbrojnych, bo dowództwo transformacji pracuje nad implementacją decyzji politycznych w sensie wojskowym, ale również uczestniczy w uzgadnianiu parametrów wojskowych między sojusznikami a Stanami Zjednoczonymi” – dodał.

Jak powiedział szef BBN, jednym z tematów jego rozmów z dowódcą ACT, francuskim generałem Denisem Mercierem, było podlegające Sojuszniczemu Dowództwu ds. Transformacji bydgoskie JFTC.

„Zakładamy że rola centrum w Bydgoszczy powinna wzrosnąć w związku z planowaną obecnością w Polsce natowskiego batalionu w ramach wysuniętej wzmocnionej obecności oraz amerykańskiej brygady” – powiedział szef BBN.

Dodał, że do niedawna JFTC skupiało się na zadaniach związanych z misjami ekspedycyjnymi NATO, takimi jak ISAF w Afganistanie, a obecnie akcent przesuwa się na kolektywną obronę, w związku z postanowieniami szczytu w Warszawie.

„Dowództwo transformacji odgrywa szczególna rolę w opracowaniu minimalnych wymagań w zakresie zdolności (MCR – Minimum Capability Requirents), a w kontekście ustaleń tegorocznego szczytu odnoszą się one głównie do obrony kolektywnej” – powiedział P. Soloch.

Zaznaczył, że ACT układa także plan szkoleń, które „odgrywają też rolę w odstraszaniu potencjalnego

przeciwnika”.

Zgodnie z decyzjami szczytu NATO w Warszawie wschodnie obrzeża sojuszu zostaną wzmocnione przez cztery batalionowe grupy bojowe, stacjonujące rotacyjnie w Polsce, na Litwie, Łotwie i w Estonii.

Według zapowiedzi dowódcy amerykańskich wojsk lądowych w Europie gen. broni Bena Hodgesa w ramach wzmocnionej wysuniętej obecności amerykański batalion zmotoryzowany z pułku kawalerii pancernej z ok. 70 wozami Stryker ma przyjechać z bawarskiego Vilseck do Orzysza. Jednostka, licząca ponad 800 żołnierzy, ma przyjechać w kwietniu i będzie podlegać dowództwu NATO. Batalionem NATO stacjonującym w Orzyszu będą dowodzić Amerykanie (w skład jednostki wejdą też żołnierze z innych państw), w Estonii państwem ramowym będzie Wielka Brytania, na Łotwie Kanada, a na Litwie Niemcy.

Oprócz tego amerykańska brygadowa grupa bojowa zostanie przebazowana z Fort Carson w Kolorado przez Niemcy na wschodnią flankę NATO, w tym do krajów bałtyckich, Bułgarii, Rumunii i Polski, gdzie jej znaczne siły będą stacjonować we wskazanych przez MON miejscach, w tym w Drawsku Pomorskim i w Żaganiu. Jedna zmiana ma trwać dziewięć miesięcy. We wrześniu szef BBN wizytował Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy i tamtejszą NFIU - jedną z jednostek, które mają umożliwiać działania tzw. szpicy NATO.

Źródło: PAP

Tweetnij